



Tradycja, pasja, nowoczesność

O nowoczesnych technikach konserwatorskich oraz współpracy z biznesem z prof. Elżbietą Basiul, dziekanem Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu, rozmawia Michał Wiechoczek.

W: Jak zmienił się w ostatnich latach kierunek kształcenia państwa absolwentów?

PROF. ELŻBIETA BASIUL: Dzięki funduszom unijnym zmodernizowaliśmy istniejące kierunki i utworzyliśmy nowe: architekturę wnętrz i sztukę mediów. Studenci w ramach programu kształcenia biorą udział w projektach realizowanych we współpracy z podmiotami zewnętrznymi: przedsiębiorcami, muzeami, innymi uczelniami. **Jesteście ekspertami w dziedzinie konserwacji – czemu wydział zawdzięcza taką renomę?**

Praktyczna konserwacja podparta jest u nas badaniami naukowymi. Dlatego otrzymujemy wiele prestiżowych zleceń i realizujemy własne ambitne przedsięwzięcia, np. interdyscyplinarny projekt badań



średniowiecznych kamienic mieszczańskich w Toruniu, prowadzonych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, m.in. pomiarów radarowych ścian i stropów. Projekt pozwolił na dokładną weryfikację możliwości stosowania nowatorskich technik w konserwacji zabytków.

Jak wspieracie innowacyjne badania realizowane przez pracowników lub studentów wydziału?

Oprócz realizacji badań w oparciu o środki statutowe wspieramy pracowników w aplikowaniu o fundusze zewnętrzne – ministerialne, europejskie. Podstawą jest też współpraca z innymi

podmiotami w kraju i za granicą. W ostatnim czasie np. na zaproszenie rządu Kambodży prowadziliśmy prace w pałacu królewskim w Phnom Penh. Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu zapraszany jest do realizacji wielu projektów dzięki doskonałej kadrze ekspertów na światowym poziomie i wykorzystywaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych.

Staracie się o wsparcie funduszy europejskich na realizację dużego projektu – Centrum Badań i Konserwacji Dziedzictwa Kulturowego. Jakie są założenia przedsięwzięcia?

Realizacja projektu pozwoli nam na zwiększenie możliwości badawczych i konserwatorskich. Powstaną nowoczesne pracownie umożliwiające realizację najbardziej wymagających zadań w zakresie ochrony zabytków. Budowa Centrum została wpisana do wojewódzkiego Kontraktu Terytorialnego jako przedsięwzięcie priorytetowe, o istotnym znaczeniu dla rozwoju kraju i naszego województwa.

Dziękuję za rozmowę.

„Partnerem kolumny jest Centrum Inteligentnego Rozwoju”

Inteligentny dom w zasięgu ręki

Potrzeba matką wynalazku – to dobrze znane przysłowie jest najlepszym przyczynkiem do opisanego genyzy Fibar Group SA. Prezesem firmy, a zarazem ojcem całej idei Fibaro, jest Maciej Fiedler, który przekształcił niewielki startup w dynamicznie rozwijające się przedsiębiorstwo o globalnym zasięgu.



Unikatowość Fibaro przejawia się w kilku aspektach. Po pierwsze jest to rozwiązanie proste do implementacji w każdym domu. Elementy systemu są niezwykle łatwe w montażu i nie wymagają praktycznie żadnych prac instalacyjnych. Dzięki temu mogą być zastosowane w już kompletnie wyposażonych domach. Części składowe systemu komunikują się ze sobą bezprzewodowo oraz są kompatybilne z urządzeniami innych producentów.

– Każdy element systemu Fibaro jest miniaturowym przykładem sztuki użytkowej, dominują w nim niewielkie formy inspirowane otaczającą nas naturą. Design ten sprawia, że elementy stanowią idealne dopełnie-

nie wnętrza każdego domu – mówi Joanna Ossowska-Rodziewicz, dyrektor ds. operacyjnych.

Kluczowym elementem systemu jest również jego łatwość obsługi. Firma przygotowała dedykowaną aplikację do obsługi systemu, dostępną zarówno na iOS, jak i Androida.

Fibar Group SA bardzo dobrze wykorzystuje fundusze europejskie. Pieniądze te zostały spożytkowane na kompleksową ochronę unikatowych rozwiązań i designu systemu. Dzięki temu udało się uzyskać szereg patentów – zarówno w Unii Europejskiej, jak i w Stanach Zjednoczonych.

Dzięki tej konsekwentnej polityce w chwili obecnej system Fibaro znaleźć można na 120 rynkach na całym świecie. Fibar Group SA współpracuje z bardzo dużą liczbą telekomów, a oferta firmy dostępna jest dla kilkuset milionów użytkowników. Nawiązano również współpracę strategiczną, między innymi z Huawei czy Samsungiem.

Produkty firmy cieszą się również dużym zainteresowaniem na rynku krajowym. Zarówno ze strony klientów detalicznych, jak i deweloperów, którzy zgodnie ze słowami Joanny Ossowskiej-Rodziewicz coraz chętniej sięgają po rozwiązania w zakresie inteligentnego domu.

Fibar Group jest czołowym przykładem polskiej firmy, która dzięki pomysłowości na biznes, konsekwencji w działaniu i efektywnemu wykorzystaniu funduszy unijnych stała się jednym z globalnych liderów w kategorii usług smart home. Dzięki tak prowadzonej polityce w ciągu zaledwie sześciu lat z małej firmy udało się stworzyć przedsiębiorstwo zatrudniające prawie 400 pracowników i obejmujące swoim zasięgiem cały świat. – Michał Wiechoczek

Oczyszczalnia XXI wieku

W 2016 r. Zakład Gospodarki Wodno-Kanalizacyjnej w Tomaszowie Mazowieckim zakończył wartość ponad 208 mln zł inwestycję, z której ponad 101 mln zł pozyskano w ramach funduszy europejskich.

Zmodernizowana oczyszczalnia ścieków jest w chwili obecnej jednym z najnowszych obiektów w kraju, spełniającym rygorystyczne normy środowiskowe. Przeprowadzona inwestycja wpłynęła również znacząco na komfort życia mieszkańców – nie tylko poprzez niwelację typowego dla tego typu obiektów zapachu, lecz również poprzez budowę ponad 100 km sieci kanalizacyjnej. Sam obiekt stanowi imponujący przykład nowoczesnych rozwiązań w zakresie gospodarki wodnej i ściekowej.

Po modernizacji nasza oczyszczalnia może być swobodnie zwiedzana przez mieszkańców miasta bez niedogodności zapachowych, a wypuszczana z niej woda jest czystsza od tej w samej rzece Pilicy. Dzięki inwestycji wzrósł poziom skanalizowania aglomeracji Tomaszowa Mazowieckiego z 74,8 proc. do 95,4 proc. Oznacza to, że 15,5 tys. mieszkańców zyskało dostęp do kanalizacji, a miasto upla-

sowało się w czołówce innowacyjnych i ekologicznych gmin woj. łódzkiego, charakteryzujących się niemal stuprocentowym stopniem wyposażenia w infrastrukturę kanalizacyjną, przekraczając tym samym o blisko 30 proc. średnią wojewódzką – podkreśla prezes zakładu Maria Chylińska.

Zakład ściśle dba o otaczającą go środowisko, silnie promując wraz z miastem kwestie ekologiczne. Działania te ukierunkowane są głównie w obszarze edukacji



dla mieszkańców. ZGWK systematycznie prowadzi akcje uświadamiające mieszkańców w zakresie gospodarki wodno-ściekowej oraz ryzyka związanego z wadliwym korzystaniem z sieci kanalizacyjnej i przydomowych szamb.

Trwają prace nad nowym projektem małej elektrowni

wodnej, która generowałaby prąd w ramach wody spuszczonej do rzeki. Całkowicie innowacyjnym projektem zakładu, niespotykanym dotąd w Polsce, jest jednak plan odzyskiwania fosforu w oczyszczalni ścieków. Obecnie zakład zakończył już badania laboratoryjne nad opracowywaną technologią i jest na końcowym etapie analizy ekonomicznej projektu.

Tomaszów Mazowiecki jest miastem innowacyjnych rozwiązań, nie inaczej jest w przypadku ZGWK. W ramach

modernizacji od samego początku szukano nowoczesnych, a zarazem ekonomicznych rozwiązań, dzięki czemu zakład jest przykładem dobrze zrealizowanej modernizacji oraz gospodarki wodno-ściekowej prowadzonej w zgodzie ze środowiskiem naturalnym. – Michał Wiechoczek

ANWIL pracuje nad ognioodpornymi powłokami kabli

ANWIL pracuje nad zwiększeniem odporności receptury polichlorku winylu na działanie ognia. Jeśli prace badawcze zakończą się sukcesem, wrocławska spółka wdroży produkcję bezpiecznych w razie pożaru powłok kabli i przewodów. Technologia znajdzie zastosowanie w budownictwie.

ANWIL jest czołowym producentem nawozów azotowych w kraju oraz jedynym producentem polichlorku winylu w Polsce. Surowiec ten wykorzystywany jest między innymi do produkcji izolacji i osłon przewodów oraz kabli elektrycznych.

Standardowe powłoki kablowe, powstające na bazie tego surowca, w trakcie pożaru ulegają szybkiemu spalaniu. Dlatego eksperci z wrocławskiej spółki podjęli działania nad zwiększeniem ich odporności na ogień. Sposobem na uniepalnienie byłoby wytworzenie wokół polichlorku winylu powłoki

ceramicznej. Taka warstwa ochronna charakteryzuje się bowiem wysoką twardością oraz odpornością temperaturą rzędu nawet 1000 stopni Celsjusza.

ANWIL na realizację trwającego 36 miesięcy projektu pt. „Opracowanie technologii wytwarzania kompozytów ceramicznych na bazie PVC” otrzymał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w kwocie niemal 825 tys. zł.

Spółka zaprosiła do współpracy naukowców z Głównego Instytutu Górniczego i Politechniki Łódzkiej. Taki dobór uczestników projektu pozwoli na wykorzystanie wiedzy kadry naukowej łódzkiej uczelni, do której należą patenty ceramicznej inżynierii polimerów, specjalistów z Katowic prowadzących badania z zakresu palności oraz ekspertów zatrudnionych w spółce.

Bartłomiej Samardakiewicz, dyrektor ds. rozwoju w ANWIL SA, komentując rozpoczęcie prac badawczych, podkreślił: – Zespół

projektowy składa się z wybitnych specjalistów, którzy zarówno przy wykorzystaniu najnowszych technologii z branży nie tylko przetworstwa tworzyw, jak i z uwzględnieniem aktualnych trendów dotyczących tworzenia receptur bazujących na PCW będą szukać rozwiązania umożliwiającego uniepalnienie receptur bazujących na polichlorku winylu. Każda innowacja jest wynikiem pracy twórczej, mającym przekształcić pomysł w rzeczywistość. Dlatego będziemy stosować myślenie out of box, biorąc pod uwagę nawet najbardziej abstrakcyjne idee, mogące przyczynić się do osiągnięcia celu naszego projektu.

Jeśli tak się stanie, to ANWIL będzie właścicielem pierwszej, unikatowej na skalę europejską technologii produkcji kompozytów ceramicznych na bazie PCW. Dzięki temu spółka miałaby swój ogromny wkład w dalsze zwiększenie odporności na działania wysokich temperatur produktów wytwarzanych z tego surowca.



„Partnerem kolumny jest Centrum Inteligentnego Rozwoju”

Szkoła ukierunkowana na zdrowie

O zdrowym trybie życia, innowacyjnych kierunkach rozwoju oraz studiach z przyszłością z kanclerzem Wyższej Szkoły Rehabilitacji Markiem Nowińskim rozmawia Michał Wiechoczek.

W 2017 roku Wyższa Szkoła Rehabilitacji w Warszawie obchodzi jubileusz 10-lecia. Jak oceniacie państwo dekadę działalności?

MAREK NOWIŃSKI: 10 lat działalności WSR bez wątpienia nazwałbym dekadą sukcesów – o czym świadczy wiodąca pozycja wśród uczelni wyższych o profilu medycznym, a także wzrastająca z roku na rok rekrutacja. Pierwszym uruchomionym kierunkiem była fizjoterapia. Zawsze przykładaliśmy wielką wagę do nauki kompleksowej rehabilitacji – zgodnie z tradycjami słynnej na cały świat konstancińskiej szkoły rehabilitacji. Dzięki wybitnej kadrze udało nam się wypracować innowacyjne podejście, które mogliśmy przekazać naszym studentom. We współczesnej rehabilitacji bardzo istotnym aspektem jest całościowe podejście do człowieka – tak by zadbać nie tylko o kwestie fizyczne, lecz również emocjonalne.

Odzwierciedleniem tego podejścia jest psychologia medyczna, pierwszy w Polsce i jedyny kierunek przygotowujący naszych studentów do niesienia pomocy psychologicznej pacjentom po wypadkach, w trakcie rehabilitacji, jak i nieuleczalnie chorym.

Atutem WSR są przyszłościowe kierunki kształcenia. Czy państwa absolwenci nie mają problemu na rynku pracy?

W naszej szkole pracują wybitni specjaliści w swoich dziedzinach, praktycy o najwyższych kwalifikacjach i międzynarodowych sukcesach. Możemy pochwalić się przyszłościowymi kierunkami kształcenia – takimi jak wspomniana już fizjoterapia, ratownictwo medyczne czy psychologia medyczna. Każdy z tych kierunków gwarantuje bezpieczną przyszłość i stabilne zatrudnienie zarówno w kraju, jak i za granicą. Bardzo ważnym i przyszłościowym kierunkiem studiów w WSR jest też dietetyka, mogąca poszczycić się wysokiej klasy kadrami specjalistów i bardzo nowoczesnym podejściem do tego zagadnienia – czego przykładem jest Paleocatering24.pl.



Czym jest państwa catering dietetyczny Paleocatering24.pl, którego jest pan twórcą?

Dieta paleo jest dietą, ale również stylem życia opierającym się na założeniu, że ewolucyjnie jako ludzie jesteśmy przystosowani do określonego typu odżywiania. Paleocatering24.pl wraca do zasad żywienia naszych przodków – mamy bardzo wiele dowodów naukowych, iż taka



Wyższa
Szkoła
Rehabilitacji



zmiana wpływa pozytywnie na nasz organizm i przywraca go do wewnętrznej równowagi. Dieta ewolucyjna wspiera wrodzone mechanizmy naszego ciała – osoby, które przechodzą na dietę paleo, w szybkim tempie zauważają widoczną poprawę swojego stanu zdrowia. Dobrze odżywiający się człowiek w krótkim czasie może zauważyć nie tylko polepszenie kondycji fizycznej, ale również zdrowia psychicznego. W ramach Paleocatering24.pl oferujemy możliwość zrównoważonego odżywiania ewolucyjnego poprzez posiłki dostarczane do odbiorców zainteresowanych zdrowym trybem życia. W naszych posiłkach korzystamy z wysokiej jakości nieprzetworzonych składników. Możemy pochwalić się sukcesywnie rosnącym zainteresowaniem ze strony klientów. Coraz więcej osób zdaje sobie sprawę ze znaczenia zdrowego życia i dobrodziejstw diety paleo.

Państwa szkoła znana jest z innowacyjnego podejścia, jakie są najbliższe plany w tym zakresie?

Stawiamy na nowatorskie i innowacyjne rozwiązania – czego przykładem jest żłobek Senso-ludki – pierwszy w Polsce żłobek o profilu sensorycznym, który uruchomimy we wrześniu. Mamy też plany związane z poradnią fizjoterapeutyczno-rehabilitacyjną, w której pracować będzie również psycholog, dietetyk oraz specjalista od integracji sensorycznej dla dzieci. Planujemy także zupełnie nowatorskie rozwiązanie – rehabilitację kardiologiczną poprzez taniec. Przy uczelni działa też przychodnia medyczna WSR-MED, REHAB Club oraz Bistro WSR.

Dziękuję za rozmowę.

Chroniąc dane osobowe, dbamy o nasz portfel

W maju 2018 r. całkowicie zmienią się zasady zarządzania i przetwarzania danych osobowych. – Im szybciej dostosujemy się do RODO, tym bezpieczniej będą nasze firmy i pieniądze – twierdzi Paweł Czajkowski, wiceprezes Asseco Data Systems SA.

W czym pomogą nam zalecenia zawarte w unijnej dyrektywie o ochronie danych osobowych zwanej RODO?

PAWEŁ CZAJKOWSKI: Jest to próba zbudowania wokół nas środowiska, w którym to my decydujemy o ważnych dla nas i dla naszych klientów danych. To środowisko ma nas chronić przed użyciem ich tam, gdzie jest to niepożądane. Ponadto, w sferze prywatnej, w erze, gdy urządzenia podpięte do internetu (tzw. Internet of Things) są niemal wszędzie – potrzebne było uregulowanie tego, w jaki sposób zbierają i zarządzają informacjami, które im o nas przekazujemy. Z drugiej strony boimy się, że

będziemy bombardowani informacjami, których nie chcemy. RODO ma nam dać swoistą zaporę, możliwość odsiania tego co ważne od tego co np. niebezpieczne.

Kiedy w Asseco Data Systems postanowiliście przyjrzeć się RODO i rozpocząć pracę nad ofertą dla firm i instytucji?

Tematyką interesowaliśmy się od samego początku. Dla Asseco Data Systems jest to zresztą naturalne rozszerzenie naszych kompetencji w dziedzinie bezpieczeństwa informacji, którym zajmujemy się od wielu lat. Wiele tych aspektów, które znamy z naszego dotychczasowego doświadczenia, będzie miało wspólny mianownik z nowymi regulacjami dotyczącymi ochrony danych osobowych.

Jaka jest świadomość o RODO na ponad rok przed jego wprowadzeniem? Nie boicie się, że w kwietniu 2018 nie będziecie mogli nadążyć ze zleceniami od późniejszych firm i instytucji?



W spółkach państwowych czy dużych przedsiębiorstwach i instytucjach świadomość bezpieczeństwa informacji, w tym ochrony danych osobowych, jest spora, niektóre z nich są już mocno zaawansowane w pracach przygotowujących organizację do RODO. Jednak w dalszym ciągu wiele firm, również dużych, nie zaczęło nawet diagnozować swoich potrzeb i planować koniecznych do wdrożenia zmian. Jest też szereg osób i podmiotów, które w ogóle nie słyszały RODO albo uważają, że to

ich w ogóle nie dotyczy. W Asseco Data Systems stawiamy również na edukację w tym zakresie. Im więcej zrobimy już teraz, tym prościej będzie spełnić wymagania RODO w 2018.

Kary za nieprzebranie zaleceń są wysokie. To będzie bał na tych, którzy się nie dostosują do regulacji UE?

Z pewnością będzie grono osób, które na czas nie dostosują swoich systemów do RODO. Kluczem jest zrozumienie, że nowe regulacje mają nas tak naprawdę chronić. Jeśli nasze systemy CRM, bazy danych, klientów, aplikacje będą bezpieczne pod kątem RODO, będą też odporne na wycieki, które mogą narazić firmę na ogromne koszty.

Czy w tym momencie posiadacie już gotowe rozwiązania dla firm czy instytucji?

Tak. Dzięki naszemu doświadczeniu na polu bezpieczeństwa informacji, w tym cyberbezpieczeństwa,

i gruntownej analizie legislacyjnej przełożyliśmy wymagania RODO na konkretne rozwiązania. Jesteśmy przygotowani do kompleksowej obsługi dużych firm i instytucji, ale mamy też propozycje dla mniejszych firm, których nie stać na zaawansowane rozwiązania technologiczne. W tym wypadku, po dokładnej analizie, będziemy m.in. proponować usługi bezpieczeństwa w chmurze.

Czy 26 maja 2018 obudzimy się bezpieczniej?

Myślę, że na pewno będzie bezpieczniej niż dzisiaj, bo znaczna część podmiotów wdroży te zalecenia. To jest jednak proces. Dla żadnej z firm nie ma stanu docelowego, w którym regulacje RODO zostaną wprowadzone i przez 20 lat są bezpieczni. To proces stałego „gonienia” za postępem technologicznym. O nasze dane i bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni musimy dbać bez przerwy.

– rozmawiał Michał Pawlak



ZGŁOŚ SWÓJ UDZIAŁ DO II EDYCJI

Opisz swoje działania
na łamach sekcji



Zadzwoń lub napisz: 32 307 27 30, redakcja@rzeczpo.pl

ORGANIZATOR:



PARTNER MERYTORYCZNY:

ŚLĄSKIE CENTRUM
ETYKI BIZNESU
I ZRÓWNOWAŻONEGO
ROZWOJU